N^er 18. ROK 1834. CZWARTEK 23 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Zaślubienie N. M. P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wrocisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzieu godzina	Barometr na 0° ♎,	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 6, 542	† 2, 7	— 2,5	Pł: zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	
12	„ 6, 212	6, 4	0.5	„ średni	„ „	
22 3	„ 5, 919	7 0	1,3	„ mocny	Pochmurno	Deszcz.
9	„ 5, 550	† 2 7	— 3.0	„ słaby	„ „	

Część Urzędowa.

W dniu 27 stycznia r. b. o godzinie 9 z rana w Krakowie w gmachu Sukiennice, odbędzie się licytacya różnéj garderoby damskiéj, jako to: sukien, bielizny, szalów tureckich i t. d. *Item* w d. 21 t. m. na targu końskim w Kleparzu, sprzedanym zostanie powóz parokonny używany na resorach. Chęć licytowania mających zaprasza się z gotowemi pieniądzmi.

Kraków 22 stycznia 1834 r.
H. Sałomoński kom: sąd.

Część Nieurzędowa.

Redakcja Gazety Krakowskiey zawiadamia mających chęć prenumerowania, że pierwszych numerów gazety ani rozmaitości nie odbiorą to z przyczyny, iż tyle odbija się exemplarzy ilu jest prenumeratorów. — Rozmaitości *Ner 1szy wielu już nie otrzymało: w miarę jednak przybywania czytelników, postara się Redakcja o przedrukowanie Nów tych, na których będzie zbywało. Przy téj sposobności ma zaszczyt wydawca donieść, iż pod jego redakcją gazeta Krakowska od d. 1 Listopada r. z. wychodzi. Wszystkie zatém błędy, uchybienia i t. d. po dzień dzisiejszy doń należą.*

Kurjer *Warszawski* donosi: »Niema dostatecznej wiadomości o bitw... stoczonéj przez Zabala z karlistami, r... ęcéj zgadzają się na tę wieść, że Zabala był nieprzebłagany i tak rozżarty, iż otoczonym 300 karlistom kazał wydzierać życie.» My jak kolwiek nie mamy tak pewnych, bóg wie zkąd pochodzących wiadomości, jak Kurjer nie kiedy zamieszcza — a których niemamy śmiałości zaprzeczać; przecież małą uwagę robimy. *Zavala* czy też *Zabala* jest okrutnikiem, ale zarazem jest *Karolistą* — jakżeby on sa... Karolista Karolistów miał mordować?... ...że bydź że on 300 stronników Kryst... wymordował?...

POLSKA

Warszawa 17 stycznia.

Dnia 13 z. m. rada administracjina wydała następujące postanowienie: »Gdy przy poborze opłaty spławnego zaprowadzonéj dekretem N. pana z d. 13 (25) marca r. b. na rzecz kassy ekonomicznéj M. S. Warszawy wcisnęły się nadużycia z rozmaitego tłumaczenia przepisu prawa, na przełożenie kommissji rządowéj spraw wew: D. i O. P. stanowi się co następuje: Art. 1. Za zupełną tratwę wiślaną materjału budowlanego uważa się: 1) Masztowiny od 60 do 80 sztuk. 2) Belek gdańskich od 108 do 180 sztuk. 3) Budowlanych od 168 do 280 sztuk. 4) Murłatów od sto osiemdziesiąt do 300 sztuk 5) Krokiew od 288 do 480 sztuk. 6) Desek od 20 do 34 kop. Bali od 15 do 24 kop. 8) Klepek od 40 do 80 kop. Opłata przeto do téj ilości ma być pobieraną według taryffy dnia 13 (25) marca r. b. Art. 2. Od-

mniejszéj nad minimum w powyższym artykule umieszczone ilości, pobieraną bydź ma następująca opłata mianowicie: 1) od sztuki masztowiny zł. 1 gr. 24. 2) Od belki gdańskiéj zł. 1. 3) Od belki budowlanéj gr. 18. 4) Od murłatu gr. 10. 5) Od krokiew gr. 6. 6) Od kopy desek zł. 3. 7) Od kopy bali zł. 3 gr. 10. 8) Od kopy klepek zł. 1 gr. 6. Art: 3. Co do materjału budowlanego uważa się: 1mo Za zupełną tratwę browarki wiślanéj od 131 do 200 sztuk. 2do, za zupełny pas browarki z Pilicy lub Wieprza od 90 do 130. 3cio, za zupełny byk wiślany, browarki od 60 do 100 sztuk, od których opłata taryffą z d. 13 (25) marca r. b. oznaczona, pobieraną bydź ma. Art. 4. Od mniejszéj nad minimum w poprzedzającym artykule oznaczonéj ilości pobieraną bydź ma następująca opłata: 1) Od sztuki browarki w tratwie lub pasie po gr. 9; 2. od sztuki browarki byku wiślannéj po gr. 10. Art. 5. Wielkie czołno klocowe taką opłatę uiszczać powinno jaka w taryffie z d) 13 (25) marca r. b. oddziału 1, paragraffie 9 jest oznaczona, to jest po złp. 5. Ar. 6. Galary czwartaki taką opłatę jaka poniżéj wspomniona taryffa w oddziale 1, paragraffie 6 stanowi, to jest po zł. 36. Art. 7 Co do tak zwanych byków w tenczas tylko płyty mniejsze od tratwy za byki pobierane bydź mają, jeśli przy kolei tratwy znajdować się będą i to po jedném przy każdéj kolei, a to stosownie do dotychczasowego zwyczaju. Art. 8. Opłata spławnego od rodzaju statku bez względu na przedmiot ładunku pobierana bydź tylko może. *(K. W.)*

AUSTRYA

Lwów.— Miłą przyjaciołom sztuk pięknych możemy donieść wiadomość, że znany zaszczytnie malarz pan Maszkowski, osiadł w stolicy naszéj i został publicznym professorem rysunków przy akademji tutejszéj.

Od niejakiego czasu bawi tu także pan Tabaczyński, powszechnie ceniony rysownik. W roku zeszłym zwiedzał Karpaty we względzie artystycznym. Może zechce wydać niektóre widoki tych gór czarujących. Mieliśmy sposobność widzenia wiele jego rysunków, szczególnie widoki Zarzecza, majętności hrabiny Morskiéj w obwodzie Przemyskim, i podziwialiśmy się nad pięknością i gustem, z jakiemi prace swoje wykonywa. *(G. L.)*

ANGLIA

Londyn 4 stycznia.

Czytamy w *Times*: »Rozmaite dzienniki zwróciły uwagę czytelników na stosunki między Anglją a Rossją zachodzące, jeden z pomiędzy nich jak się zdaje, wyprowadza ztąd wniosek i daje zaprzyczynę z padnięcia kursu papierów publicznych. Wszakże każdy może się przekonać, że jeśli położenie wschodu dla Anglji jest wielkiéj wagi i znaczenia, ziomkowie nasi w téj mierze wyjaśnienie otrzymać powinni, i że, jeśli z jednéj strony niebezpieczeństwo grozi, to przekonanie z drugiéj strony bydź winno, że nasz rząd niezaniedba w swoim czasie zawiadomić Anglików w niebezpieczeństwie. Tém bardziéj powinno zaufanie w nas ożywiać, aniżeli zachwiać kredyt publiczny.

Na naszéj giełdzie papiery rządowe hiszpańskie w równi stoją, niespódziewamy się rychłego onych podniesienia. *(G. R. P.)*

FRANCYA

Paryż 4 Stycznia.

Pierwszym mówcą, który w Izbie deputowanych przemówił w przedmiocie adressu, był P. *Salverte*: "Mowa tronowa" wyraził "adress w odpowiedzi na nią dadzą się zebrać w te krótkie słowa: "postępować się będzie według systematu raz przyjętego." Należy więc wyświecić tén system, ażeby się przekonać, czyli skutki onegoż są takie, iżby się niemi można kontentować. Tu zaczął mówca rozbierać zewnętrzne stósunki Francji; wspomniał potém o Algierze, którego (jak się wyraził) prawdziwe zajęcie dotąd jeszcze nie nastąpiło." Przeszedł potém do interessów Belgji i Turcji, i wskazał w téj mierze mylne lub niedołężne działania ministrów. Gdy zaczął mówić o stosunkach wewnętrznych, przerwali mu mowę pan *Viennet*, a drugi raz pan *Thiers*; a pan *Persil* dawał widoczne oznaki swego nieukontentowania. "Potrzeba" rzekł Pan *Salverte*, "ażeby wyrazy były w zgodzie z instytucjami naszemi, i niewolno mówić "że prawość kraj zabija." "*Teraźniejsza* prawość powiedziałem "zawołał tu P. *Vinnet* i to powtarzam jeszcze raz." Na to" odpowiedział Pan *Salverte*, "nadmienię jedynie, iż zupełnie zgadzam się z Panem *Viennet*, jeśli pod *teraźniejszą* prawością rozumie nadużycie, jakie codziennie popełnia się z ustawami, które jeszcze z czasów kartę konstytucyjną poprzedzających pochodzą, i przez nią są zniesione. (Śmiech, a potém oznaki zadowolenia na samym końcu lewéj strony). Mo-

wa od tronu powiada: że Francja używa dobrodziejstw pokoju i porządku. Czyliż panuje pokój i porządek w zachodnich i południowych departamentach; Jeszcze na zeszłem posiedzeniu żądano od ministrów, aby się wytłumaczyli z postępowania swego względem Xiężnej-Berry. Jeden z Ministrów zapytany w téj mierze, oświadczył z mównicy, że ministerjum bierze na siebie odpowiedzialność za to swoje szczególne postępowanie. Tak tedy rząd trzymał się co do departamentów zachodnich ciągle systematu, który się niełatwo da bronić. — Następnie zwrócił mówca uwagę swoją na oppozycją i na oświadczenia, jakich ze wszystkich stron od niéj żądają, wspomniał o dziełach historycznych dwóch pisarzów (*), którzy kładąc marzenia swéj wyobraźni w miejsce świadectw spółczesnych, usiłowali temu zjednać sławę, co naród dawno hańbą napiętnował, (Pan *Thiers*: "To nie jest prawdą.") "Czyliż" rzekł daléj "niesłyszeliśmy przy jednéj uroczystéj sposobności oznajmione życzenie, aby adwokaci nie zajmowali się processami polityczemi? (Szemranie w środku). Nieupłynęło jak dni kilkanaście, jak w akcie oskarżenia, a zatém w akcie, niebędącym dziełem jednéj tylko lub prywatnéj osoby, umieszczono *mylnie* różne okoliczności? (Widoczne nieukontentowanie Pana *Persil*)." Z prawdziwém ukontentowaniem słyszeliśmy z ust naszego Prezesa wzmiankę, iż posiedzenie to jest ostatniém naszego urzędowania, i że wkrótce staniemy przed naturalnemi sędziami (kommittentami) naszymi, którzy jakikolwiek w téj mierze wyrok ich zapadnie, niebędą mogli pozbawić nas tego przekonania, żeśmy działali w interesie ojczyzny naszéy. Można zamknąć oczy na niebespieczeństwa, które istnieją, ale przez to nie zasypie się przepaść, którą popełnione błędy wykopały.«

Hrabia *Sade* zarzucał ministrom, iż okazali niedosyć ufności w instytucjach krajowych. Dodał, iż nie mają w nich zaufania, bo radziby je zmodjfikować, jeźli nie znieść zupełnie. Wspomniał w końcu, iż z zadziwieniem słyszał, jakoby rząd pragnął zmiany prawodastwa tak co do wolności druku, jak co do sądów przysięgłych.

Ostatnim mowcą, który wystąpił był na posiedzeniu izby z dnia 2 b. m. Pan *Bérenger*: Głęboka cisza nastąpiła, skoro wstąpił na mównicę. Oświadczył, iż przeciw projektowi do adressu, niema nic do nadmienienia, i zajął się jedynie rozbiorem i zwalczeniem zarzutów czynionych przeciw obecnemu urządzeniu przysięgłych.

(*) *Mignet* i *Thiers*.

Monitor umieścił nieco dawny rapport Jenerała *Trezel*, bo datowany d. 20 Listopada z *Bugia*, o wykupieniu dwóch Arabów, *Karali* i *Homet Boucetta*, którzy zostają w służbie francuzkiéj, a przez rozbicie się okrętu, wpadli wręce Kabailów. Żądano za nich 1225 franków; lecz kiedy ich miano wydać, powstała kłótnia i zatrzymano ich. Nazajutrz ujrzano z radością, iż Szeik *Ali ou Braham* przyprowadził tych Arabów. Ukrywano ich w lesie, a matka Szeika przynosiła im żywność. Poczciwa ta kobieta czyniła synowi swemu najmocniejsze wyrzuty, iż niedotrzymuje słowa względem ich wydania. Podobnież oświadczyła się żona Szeika, który tym sposobem zawstydzony przyprowadził owych Arabów. Oprócz żądanéj na wykupno summy 1225 frank., dano mu jeszcze niejakie podarunki dla jego żony i matki, oraz zapewnienie na piśmie, iż pokolenie jego może prowadzić wolny handel drzewem i innemi towarami do miejsc zajętych przez wojska francuskie.

Memorial Bordelais z d. 1 b. m. pisze "List z *Alduda* pod d. 27 Grudnia donosi, iż pewni ajenci Junty powstańców prowincji Nawarry przybyli do kilku wsi francuzkich w tameczném okolicy, celem namawiania kontrabandystów, aby broń i mundury sprowadzili dla dowódzców karlistowskich. Wypadałoby rządowi francuzkiemu zapobiedz temu handlowi, który może bydź niebespiecznym. Według dokładniejszych wiadomości o bitwie w *Guernica*, wojsko królowéj miało tylko 11 ludzi zabitych a 50 ranionych; 20 dostało się w niewolą. Między ranionemi jest 5 officerów, z których 2 wzięli Karliści w niewolą. *(D. P.)*

PORTUGALIA

Lizbona 22 grudnia.

Hrabia-Taipa, który się był schronił na pokład okrętu angielskiego „Asia", powrócił znowu do swego mieszkania w Lizbonie. O działaniach i poruszeniach xięcia Don Carlos tyle tylko wiadomo iż przed kilku dniami przeniosł się do pólnocnéj części Por-

tugalji w okolice Valença nad rzeką Minho; czyli zamierza morzem odpłynąć, lub też zechce przeprawić się do powstańców w Burgos, o tém jeszcze niewiadomo, dosyć, iż rząd hiszpański przedsiewziął wszelkie środki, aby go ile można, jak najprędzéj zabrać w niewolę. Dwa wojenne okręty krążą dla tego koło brzegów; a korpus wojska hiszpańskiego z 5000 ludzi złożony wkroczył z Badajoz do Portugalji, który teraz pod Elvas obozuje. Wielką tu radość sprawiło, gdy się dowiedziano, że hiszpański dowódca jen. Morillo, przybywszy do Elvas, kazał natychmiast uwolnić 100 wojennych jeńców angielskich i dwóch officerów, o których poprzedniczo pisano, iż zostali rozstrzelani; teraz udali się oni do Gibraltaru. Oprócz wzwyż wspomnionych 5000 Hiszpanów, mówią znowu o równéj liczbie, która miała przekroczyć granice w kierunku Portalegre i Almeida; do czego rząd hiszpański spowodować miały powzięte pewne wiądomości, że Don Miguel zamierza zbrojnie wspierać plany xięcia Don Carlos w Hiszpanji.

(G. R. P.)

HISZPANIA.

Madryt 28 *grudnia*.

Gazeta nadworna zawiera dekret królowéj rejentki d. 27 grudnia datowany, mocą którego wchodzi do ministerjum p. Burgos w miejsce p. Martinez, który się podał do dymissji, tymczasowo ministrem skarbu mianowany; w zamiarze ulżenia ministrowi skarbu pracy i ułatwienia czynności skarbowych, będzie ustanowiona dyrekcja jeneralna skarbowa, któréj zarząd naczelny, dekretem z tegoż samego dnia otrzymał p. Justo Banqueri były deputowany kortezów. Pan Zea wciąż doznaje względów królowéj rejentki chociaż od ludu nie jest cierpiany. Don Carlos d. 14 bawił w Villa Real pod Oporto; utrzymują tu, że ma zamiar udać się się do Lamego. Związki między Vittoria a Bilbao na nowo przerwane i mniemają że tak prędko niebędą przywrócone. Stan Katalonij nie pokoi pierwszego ministra; jeneralny kapitan uzbraja obywateli, niezważając bynajmniej na rząd, nawet z wydatków nieusprawiedliwia się przed rządem.

Mniemano tu, że wzięcie zamku *Morella* położy koniec zaburzeniom w królestwie Valencii, gdy tymczasem naczelnicy powstańców Magraner i Moran na nowo chorągiew buntu podnieśli, udało im się nawet w zupełności uorganizować. Wojsko ich jest dobrze ubrane i płatne regularnie. W d. 16 grud. napadli powstańcy na kompanję *Cuenca* i zabrali w niewolą. W tém spotkaniu dostał się w ich ręce transport pieniędzy rządowych. Kommissya do zaradzenia niedostatkowi w skarbie ustanowioną, składa się z PP. Perez, Banqueri i Gargollo. Wczoraj wieczorem po pierwszy raz zebrała się, ale środki podawane przez rząd niezyskały członków przyzwolenia. Pan Gargallo oświadczył się przeciwko pożyczce gdytym czasem PP. Perez i Bauqueri uważają za rzecz konieczną zagranicą pożyczkę zaciągnąć. Nakoniec uchwalili aby się w dniu następnym raz jeszcze zebrać u jeneralnego dyrektora Rentów na posiedzenie i ostatecznie w tym względzie postanowić. Stan politycznych wypadków coraz się zawikłańszym staje, niewiadomo nawet jak się to wszystko zakończy. Jenerał Saarsfield do Madrytu przywołany został.

WŁOCHY

Ankona d. 18. — Dziś w południe stanął w naszéj przystajni statek parowy Joński, przywiózł on mnóstwo listów z Grecji, które chociaż dotąd nie są wydane dowiadujemy się jednak od podróżnych, że 30 osób za udział w znanym spisku na nowo uwięzionych zostało; oprócz tego aresztowania wciąż w całéj Grecji trwają.— W całéj Grecji przy odpłynieniu statku było spokojnie, tylko w Nauplja (w dotychczasowéj stolicy rządu greckiego) okazywano nieukontentowanie z rządu rejencji, że cudzoziemcom pierwszeństwo daje nad krajowcami, przez rozdawanie im urzędów. — Rejencja wszelkich starań dokłada aby handel, tak dawno podupadły podnieść.